

Protokół nr 9/24 ze wspólnego posiedzenia Komisji:

1) Rozwoju Gospodarczego i Budżetu

2) Spraw Komunalnych i Społecznych

w dniu 17.12.2024 r., godz. 11.00-18.00

miejsce obrad: Urząd Miejski w Międzyzdrojach

Sala Obrad Rady Miejskiej, pok. 101-102

1. Otwarcie połączonego posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.

Posiedzenie Komisji poprowadziła Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Dorota Klucha, która na podstawie listy obecności stwierdziła quorum i otworzyła posiedzenie. Stan KRGiB- 5 radnych; nieobecni radni: Tristan Belter, Jarosław Mazur; stan KSKiS- 6 radnych; spóźnienie zapowiedział radny Sebastian Poskart; nieobecny radny Błażej Karasiewicz. Lista radnych i zaproszonych gości stanowi zał. nr 1 i 2 do protokołu.

2. Wnioski Radnych do porządku posiedzenia.

Do porządku posiedzenia nie wniesiono uwag. Porządek stanowi zał. nr 3 do protokołu.

3. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Lubin oraz części obrębu Wapnica, gmina Międzyzdroje.

W komisji uczestniczyli mieszkańcy Lubina i Wapnicy oraz projektant planu Pani Anna Siekierska, która zabrała głos. Sam plan procedowany jest od dłuższego czasu. Wykładany był 2 razy, dwukrotnie były zbierane wnioski. Na wyłożeniach było sporo zainteresowanych mieszkańców. Wszystkie uwagi uwzględnione bądź nie, stanowią załącznik do projektu.

Radna Natkańska zwróciła uwagę na nieczytelną mapkę. Radna Klucha i Czyż również uważają, że mapka jest nieczytelna, w związku z czym, niektórzy radni nie są do końca przygotowani do dyskusji.

Burmistrz powiedział, że następne plany i mapki będą lepiej przygotowane. Dzisiaj omówmy plan działka po działce. Ten sposób będzie najbardziej czytelny. Co do samego planu, to prace nad nim trwały blisko 4 lata. W związku z dużą ilością uwag, plan jest rozwiązaniem kompromisowym. Wnioski bardzo często się wykluczały, więc musieliśmy znaleźć rozwiązanie, które zaspokoi potrzeby nasze i mieszkańców. Zapisy na funkcje turystyczne, czy usługi są takie same dla większości terenów. Różnica jest pomiędzy górną częścią miejscowości. W związku z przybyciem mieszkańców Burmistrz proponuje, aby w pierwszej kolejności ich wysłuchać.

- 1) Właściciel dz. 69, 72/1, 72/2 (MN/U 27) powiedział, że kiedy nabywał działki posiadał informację, że zmiany planu nie będzie. Po zapoznaniu się z dzisiejszymi zapisami są pewne nieścisłości. Plan budowy drogi dojazdowej do działek na tym terenie, zabiera zainteresowanemu kilka metrów z jego działki 72/1. Na przekazanych radnym materiałach został zaznaczony fragment terenu z powierzchnią, jaka miałaby zostać zabrana pod budowę drogi, z czym zainteresowany kategorycznie się nie zgadza. Powyższe działki zostały zakupione wraz z pozwoleniem na budowę. Enea już postawiła skrzynkę energetyczną, żeby zasilić te dwie działki. Część drogi w pewien sposób została już utwardzona przez poprzedniego właściciela, aby móc dostać pozwolenie na budowę.

Radna Dorota Klucha zapytała, jaka to jest droga.

Pani Andżelika Przygodzka wyjaśniła, że jest to droga wewnętrzna. Z tą wypowiedzią nie zgadza się zainteresowany, ponieważ droga wewnętrzna musi mieć określone parametry i posiadać pas jezdni i chodnik.

Projektant planu Pani Anna Siekierska sprecyzowała, że zgoda miała być wyrażona na przebieg drogi, jako całości, za zgodą właścicieli działek 72/1 i 72/2. Poszerzenie wynika m.in. stąd, że na tym terenie jest studzienka kanalizacyjna wraz z infrastrukturą, która obecnie znajduje się na działce prywatnej, a do tej infrastruktury musi być zapewniony dostęp. Działka została geodezyjnie wydzielona i z tymi zapisami nastąpiło wyłożenie. Właściciel powyższych działek nie składał uwag do obu wyłożeń, a pomiędzy nimi nie było naniesionych żadnych zmian na tym obszarze. Jako projektant planu nie

dostałam informacji o sprzedaży tej działki, którą zainteresowany kupił już po wyłożeniach. W związku z tym, że dwóch właścicieli nie wyraziło zgody, wróciliśmy do pierwotnego projektu. Należy pamiętać, że aby pojazdy mogły wykręcić na drodze musi być zapewniony tzw. trójkąt bezpieczeństwa, a bez poszerzenia drogi nie jesteśmy w stanie go zapewnić.

Pozwolenie na budowę nakazuje inwestorowi wybudować kanalizację i wodociągi z możliwością podłączenia innych do tej instalacji. Więc ta studzienka w tym momencie nie jest istotna - powiedział właściciel działek 72/1 i 72/2.

Ad vocem Pani Siekierska wyjaśniła, że procedura planistyczna jest zhierarchizowana i musi spełniać pewne warunki. Plan jest projektowany na bazie informacji odpowiednich organów, instytucji i właścicieli. Był on kilkakrotnie opiniowany i uzgadniany m.in. przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który nie wniósł żadnych zastrzeżeń, co do tej studzienki. Na pierwszym wyłożeniu wpłynęło ok. 90 uwag, a przy drugim ok. 60. One w znacznej mierze się pokrywały, albo wzajemnie wykluczały. W tej chwili jest infrastruktura i powinien być zapewniony do niej dostęp. Droga, mimo, że jest wewnętrzna musi mieć swoje parametry i spełniać wymogi bezpieczeństwa. Faktycznie zainteresowani na tym planie tracą, ale jest tam infrastruktura techniczna, do której musi być dostęp. Sama droga musi mieć minimum 4,5 m szerokości, ale pojawia się problem z trójkątem widoczności, czyli zjazdem, dla którego też są wskazane inne parametry. Burmistrz przypomniał, że to co jest wskazane na planach od samego początku procedowania było już naniesione. Rozumie, że był inny właściciel tego terenu i obecny mógł się nie zainteresować tym tematem. Ale na tych wyłożeniach było sporo ludzi, więc gdyby zainteresowany chciał to przedyskutować, to usiedlibyśmy do rozmów. Jeśli przyjmujemy plan to w jakiejś logicznej wersji, a skoro planujemy drogę to nie możemy zostawić wjazdu z taką infrastrukturą.

Zainteresowany powiedział, że miał zapewnienia od sprzedających, że nic się nie zmienia, a teraz dochodzi do zabrania własności prywatnej. Czy zgoda poprzednich właścicieli na to jest? Jeśli tak, to zainteresowany stwierdził, że jest na przegranej pozycji.

Burmistrz powiedział, że jeśli są warunki zabudowy to jest obowiązek powiadomienia wszystkich stron. Jeśli jest wyłożenie planu, to jest to sposób poinformowania wszystkich o planowanych zmianach. Trzeba znaleźć rozwiązanie tej sytuacji. Jeśli właściciele sąsiadujących działek doszliby do porozumienia co do wyłożenia, to uwzględnilibyśmy te zmiany. Tak się nie stało, więc wróciliśmy do pierwotnego planu. Jeśli Rada zgodzi się z zainteresowanym to plan raczej trafi do ponownego wyłożenia, ponieważ chodzi tu o sprawy związane z ruchem drogowym.

Dla radnej Czyż logicznym jest, że skoro w okresie procedowania zmienił się właściciel, to powinniśmy mieć pisemną zgodę, że właściciele mają zabieraną część swojej działki. Radna jest po stronie zainteresowanych. Jeśli jestem właścicielem działki to nikt nie ma prawa o niej decydować. Dlatego właściciele tej działki mają rację, a sam urząd posiadał wiedzę o zmianach właścicielskich, więc można było wcześniej zareagować.

Radna Klucha stwierdziła, że z proceduralnego punktu widzenia, wszyscy byli powiadomieni, ponieważ odbyły się 2 wyłożenia. Inną kwestią jest ludzki punkt widzenia. Mając działkę nie chciałabym żeby zabrano mi pewną jej powierzchnię, albo zaplanowano coś na mojej własności bez mojej zgody. Radna Natkańska również nie wyobraża sobie, aby robić coś na nieswojej działce.

Pani Siekierska przypomniała, że jest to działka narożna ulokowana przy drodze. Aby miejscowość mogła się rozwijać trzeba zapewnić drogi, chociażby te dojazdowe. Na omawianym obszarze zostało wydanych sporo decyzji o warunkach zabudowy, więc dostęp komunikacyjny musi być zapewniony. Żeby coś zmienić konieczna jest podkładka proceduralna. Sam plan natomiast jest problematyczny i już 4 lata nad nim pracujemy. Pamiętajmy, że jeśli jest planowana jakaś część inwestycyjna, to muszą być zapewnione drogi.

----- przyszedł radny Sebastian Poskart godz. 11.55, stan KSKiS – 6 radnych -----

Burmistrz zadał podstawowe pytanie, czy mamy cofnąć linię do punktu początkowego? Jeśli będzie taka możliwość to tak zrobimy i problem zostanie rozwiązany.

Proponowane zmiany wkraczają w 1/3 w istniejące działki, które posiada zainteresowany.

Pani Siekierska powiedziała, że jeśli mamy to cofnąć i ta infrastruktura ma znajdować się na prywatnej działce to musimy porozmawiać ze ZWiK, celem ponowienia ich opinii. Trzeba zdawać sobie

również sprawę z tego, że może dojść do ponownego wyłożenia, bo może właściciele kolejnych działek nie będą się zgadzać z zapisami, więc wrócimy do ponownych wyłożeń.

W związku z tym radna Czyż poinformowała, że będzie składać wniosek formalny o przygotowanie planu w wersji pierwotnej, z pozostawieniem tej działki właścicielom w pierwotnym stanie. Ingerencja w nie nastąpi dopiero po uzyskaniu zgody przez właścicieli tych działek.

Burmistrz szukając rozwiązania zaproponował, aby zainteresowani złożyli wniosek, w którym będą zawarte ich oczekiwania. My na niego odpowiemy i ewentualnie cofniemy się z procedurą. Jeśli okaże się, że pod kątem drogowym będzie dobrze, to cofniemy to wszystko do punktu wyjścia, żeby ingerencja w te działki była jak najmniejsza.

Prowadząca obrady Pani Klucha stwierdziła, że planu dzisiaj nie przyjmujemy, ale z uwagi na obecność mieszkańców wysłuchajmy ich uwag.

Radna Natkańska zapytała, jak ta działka wygląda w studium. Czy jego zapisy nie obligują nas, aby na całej długości zrobić drogę?

Ad vocem Pani Siekierska powiedziała, że poszerzyliśmy drogę na długości działek zainteresowanego. Pozostawiliśmy parametry dróg istniejących przy wysokości tej działki. Urząd jest zobowiązany wykupywać drogi pod drogi publiczne, a nie wewnętrzne. Droga wewnętrzna nie jest drogą publiczną. Ciąg pieszo-jezdny jest węższy, a droga wewnętrzna powinna mieć 4,5 m szerokości. Radna Czyż zapytała, czy przepisy nie wymuszają później poszerzenia tej drogi?

Problem dotyczy istniejącej infrastruktury- przypomniała projektantka planu. Aby swobodnie przejeżdżać, droga powinna mieć 5 m szerokości, a w tym najwęższym odcinku ma 4,3 m. Trójkąty bezpieczeństwa muszą być tam obligatoryjnie.

Radny Woszczyk zasugerował zbudowanie ciągu pieszo-rowerowego.

Jeśli wprowadzimy takie zapis, to nikt się nie wybuduje na tych działkach. Musi być zapewniona droga. Jest założenie, żeby jak najmniej ingerować w cudzy grunt. Realizując ten plan patrzyliśmy pod kątem, aby jak najmniej wchodzić na grunty prywatne, bo drogi, przy tak rozwijającej się miejscowości i patrząc, jako urbanista powinny być szersze, więc nasza propozycja to jest takie minimum.

- 2) Właściciele działki 69/2 zasygnalizowali, że jest problem z działką nr 81/1. Obecny właściciel tej działki nie ma do niej dojazdu. Do 2010 roku działka nie była na sprzedaż. Była działką przeznaczoną na zachowanie terenów zielonych, zgodnie z wcześniejszymi zapisami w studium, które zostało zmienione i dopuszczono możliwość kupna tej działki, którą sami chcieliśmy kupić. Wtedy zaproponowano nam dzierżawę z której skorzystaliśmy i trwała ona 13 lat. Teraz jesteśmy zagrożeni budową drogi, której domaga się właściciel tej działki 81/1. Została ona sprzedana bez drogi dojazdowej. Nie jest ona działką budowlaną, ponieważ nie ma drogi dojazdowej i jest nieprzekraczalna linia zabudowy. Przez to właściciel nie może się wybudować.

Radna Klucha powiedziała, że zapewnienie dojazdu właściciel tej działki musi sam sobie zapewnić, a Burmistrz przypomniał, że w planie była przewidziana droga, ale zainteresowani się nie zgodzili, więc jej nie ma. Faktycznie byli dzierżawcy chcieli kupić działkę w drodze bezprzetargowej, ale poprzedni Burmistrz chciał transparentności i dał to w trybie przetargowym. My wycofaliśmy się z planu budowy tej drogi. Argumentem sąsiadów był to, że na tej działce powstanie duży kubaturowy obiekt pod wynajem. Interesy mieszkańców zostały zabezpieczone i w planie na tej działce może powstać budynek jednorodzinny do 8 m wysokość, czyli do 2 kondygnacji nadziemnych, z 10 % powierzchnią zabudowy, z ograniczonymi liniami zabudowy- dodała Pani Siekierska. Kontynuując Burmistrz powiedział, że ograniczyliśmy właściciela tego terenu jeśli chodzi o intensywną zabudowę turystyczną. Musimy mieć jednak na uwadze, że teren i tak zostanie w przyszłości zurbanizowany, a jak zainteresowany dojdzie do porozumienia w kwestii drogi to będzie mógł wybudować tylko dom jednorodzinny, a nie żaden kompleks usługowy, czy hotelowy.

Właściciel tej działki zakomunikował kolejny proces, więc cała procedura zacznie się od nowa- powiedziała zainteresowana. Na pytanie radnej Kluchy, czego zainteresowani oczekują od radnych, wyjaśnili, że obawiają się linii zabudowy na działce, która nie jest działką budowlaną i że sąd nakaze budowę drogi. Przy przygotowywaniu planu nie wzięto pod uwagę rozstrzygnięcia Sądu w tym temacie.

Pani Klucha stwierdziła, że gmina tej sprawy nie rozstrzygnie. Radna Czyż uważa, że właściciel miał pełną świadomość, jaką nabywa działkę, że nie ma ona drogi dojazdowej. WPN na pewno zgody na budowę drogi nie wyrazi, a z pozostałymi sąsiadami musi dojść do porozumienia.

Pani Siekierska przypomniała, że plan nie może być sprzeczny ze studium. W studium te działki zostały wskazane, jako tereny usług turystycznych lub zabudowy mieszkaniowej. Sąsiedzi nie chcą turystyki, więc teren jest przeznaczony pod mieszkaniówkę z małą powierzchnią zabudowy. Właściciel natomiast sam musi starać się uzyskać dostęp do drogi. Sama działka musi mieć określoną linię zabudowy. Burmistrz dodał, że zrobiliśmy najmniejsze parametry, jakie można. W studium obowiązuje mieszkaniówka i usługi turystyczne. Zainteresowany kupił działkę, jako działkę rolną. Nie jest ona odrolniona, a na takiej budować nie można. Na pytanie radnej Natkańskiej, czy na działce rolnej możemy nanosić linie zabudowy, Pani Projektant wyjaśniła, że przeznaczenie terenu jest rolą planu miejscowego, albo warunków zabudowy. W planie nadaje się funkcje, a ich zmiana może nastąpić w drodze decyzji wydanej przez Starostwo Powiatowe.

Zdaniem radnego Czmocha, jeśli działka nie posiada dostępu do drogi to nie powinna zostać sprzedana i notarialnie podpisana.

Radny Osiński powiedział, że mieszkańcy obawiają się, że ta droga zostanie wymuszona i powstanie na ich terenach.

Działka została sprzedana, jako grunt rolny, a nie działka budowlana- powiedziała Pani Siekierska. Plan nie może być sprzeczny ze studium, a w studium ta działka jest wpisana, jako inwestycyjna i tak musimy ją zaplanować. Teren inwestycyjny musi mieć określoną linię zabudowy. Pani Przygodzka dodała, że właściciel zawsze może starać się uzyskać służebność przejazdu.

Burmistrz uważa, że proponowane teraz w planie rozwiązanie jest najbardziej kompromisowe, zabezpieczające interesy mieszkańców, którzy mają zagwarantowane, że w sąsiedztwie nie powstanie większy obiekt niż dom jednorodzinny.

Radna Czyż zapytała, jak wygląda sytuacja z drogą dojazdową w przypadku wydania warunków zabudowy.

Burmistrz powiedział, że bez drogi dojazdowej nie zostaną one wydane. Pani Siekierska dodała, że jeśli zainteresowani nie wyrażą zgody na ustanowienie służebności, to drogi nie będzie.

- 3) Radna Natkańska zapytała o teren MN 27- zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolnostojąca. Dopuszcza się zabudowę rekreacji indywidualnej, tzw. domki letniskowe. W punkcie 9 dopuszcza się podział nieruchomości na działki budowlane o minimalnej pow. 800 m². Skąd taka powierzchnia?

Burmistrz powiedział, że jest tu konflikt pomiędzy mieszkańcami. Jedni składali wnioski na większe obiekty, drudzy na mniejsze. Większość osób złożyła wnioski na 800 m² powierzchnię. Stąd propozycja kompromisowa na ten metraż. Na pytanie Pani Natkańskiej, czy wobec tego wszystko musi mieścić się w tej linii zabudowy zarówno obiekt, jak i te domki letniskowe wyjaśniono, że tak. W kolejnych punktach jest zapis, że dopuszcza się wydzielenie dodatkowych dojazdów do działek na zasadach zgodnych z przepisami odrębnymi. Mamy tu więc służebności. Dlatego przyjęliśmy zasadę, że nie będziemy rysować podziałów i tych dojazdów- powiedziała Pani Siekierska.

- 4) Głos zabrał brat właściciela działki 133 na ul. Dobrej, który poinformował, że na tym terenie znajduje się kilka działek, z czego tylko 2 działki można zagospodarować. W 2008 była zgoda na budowę domu rodzinnego. Część terenów jest terenami otwartymi, na których nie można się wybudować, stąd wnioski o zmianę przeznaczenia i funkcji na mieszkaniówkę. Gmina na tym zyska, ponieważ zwiększy się wartość terenu, a tym samym podatek od nieruchomości.? Obecne zapisy nie dają nam możliwości inwestowania w swoje tereny. Czy w planie ogólnym zapisy obecnie procedowanego planu będą się powielać?

Pani Siekierska powiedziała, że studium zabrania zabudowy tych działek, dlatego tylko część terenów jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową. Burmistrz przypomniał, że sporo terenów na gminie jest terenami otwartymi, ponieważ część mieszkańców nie chce większej rozbudowy sołectwa. Dlatego w studium jest ograniczenie zabudowy. Burmistrz osobiście nie ma nic przeciwko rozwojowi na sołectwach, ale trzeba porozumieć się w swoich gremiach. Radna Czyż zgadza się, że były głosy mieszkańców, że nie chcą rozbudowy.

Pani Projektant powiedziała, że musimy trzymać się zapisów w studium, w którym te działki są zapisane, jako tereny otwarte. Samego studium zmieniać nie będziemy z uwagi na to, że zastąpi je plan ogólny. Z tego względu plany miejscowe będą bardziej szczegółowe. Na chwilę obecną możliwości są takie, aby do nowego planu złożyć odpowiednie wnioski o zmianę funkcji np. 4 działek z terenów otwartych na tereny budowlane. Co ważne, należy pamiętać, że plan ogólny jest tworzony na podstawie

demografii, statystyki GUS, ilości mieszkańców itp. Będą też określane algorytmy, które będzie trzeba zastosować. Pani Andżelika Przygodzka dodała, że jesteśmy na pierwszym etapie tworzenia planu ogólnego. Konsultacje będą dopiero w przyszłym roku. Plany miejscowe będą zmieniane na podstawie planu ogólnego zamiast studium. Na pytanie radnej Czyż, czy jeśli będziemy procedować następnymi planami miejscowymi to będzie się on przekładać na plan ogólny, Pani Siekierska powiedziała, że w jakiejś części tak, ponieważ taka jest polityka gminy, którą się akceptuje. Plan będzie miał wskazania i parametry, które w planach miejscowych będą uszczegóławiane. Studium nie przełoży się na plan ogólny, ponieważ traci ważność w momencie wejścia jego wejścia w życie. Jeśli nie będzie przyjętego planu ogólnego w 2027 roku to studium i tak nie będzie już obowiązywało. Dlatego ważnym i korzystnym dla gminy jest posiadanie planów miejscowych. Co do procedury, to projektant opracowuje plan ogólny na podstawie zgłoszonych wniosków i wszystkich planów. Więc zainteresowany ma szansę na zmiany, tylko musi w odpowiednim czasie złożyć wniosek.

Czyli plan ogólny daje zainteresowanemu szansę na rozwiązanie problemu-stwierdziła Pani Czyż.

W tym przypadku istotne jest określenie jakiejkolwiek funkcji – przypomniał Burmistrz, ponieważ są to tereny otwarte. Musimy mieć na uwadze, że jeśli będziemy zmieniać funkcje na tym obszarze, to w podobnych przypadkach te zmiany również powinny być akceptowalne. Problemem jest to, że duża część wniosków wyklucza się nawzajem. Możemy ten obszar wyjąć z planu i zainteresowany uzyska warunki zabudowy, co pozwoli na jego wybudowanie.

Sołtys Lubina Daniel Strużyna zapytał, czy nie ma żadnej innej możliwości, aby 2 działki więcej były budowlane na tym terenie?

Na chwilę obecną jedyna możliwość to złożenie wniosku w planie ogólnym, bo nie będziemy zmieniać studium, ponieważ zaraz będzie unieważnione- powiedziała Pani Projektant.

- 5) Właściciel działki nr 78/1 ma problem z działką nr 77, która jest drogą wewnętrzną. Zainteresowany postuluje zmianę przebiegu tej drogi, ponieważ przebiega bezpośrednio przy jego budynku, pod oknami. Jeśli to jest niemożliwe, to zainteresowany wnosi o postawienie znaku ograniczającego tonaż pojazdów wjeżdżających na drogę, ponieważ duże pojazdy typu śmieciarki, czy inne pojazdy budowlane zakłócają spokój. Zabierać śmieci można mniejszym pojazdem, tak jak to robi się w innych gminach.

Ad vocem Pani Siekierska powiedziała, że ta droga funkcjonuje cały czas, linia energetyczna i strefa ochronna wyrysowana jest przez energetykę, więc zmiana jej przebiegu jest niemożliwa, tym bardziej, że są wytyczone linie zabudowy. Nie możemy drogi przesunąć i oddać terenu, celem zniwelowania ruchu na drodze. Budynek nie jest usadowiony przy samej drodze, bo jest pas ochronny wynoszący 2 metry.

Burmistrz idąc myślą zainteresowanego powiedział, że nawet kupując mniejszy pojazd do zbierania odpadów trzeba mieć na uwadze, że pójdzie to w cenę śmieci, która odbije się bezpośrednio na mieszkańcach. Radny Woszczyk dodał, że śmieciarka jest pojazdem specjalnym, który wjedzie mimo ograniczeń. W tym temacie nie jesteśmy w stanie nic zrobić.

Prowadząca obrady zarządziła 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono posiedzenie.

- 6) Gos zabrał mieszkaniec Lubina, który zwrócił uwagę na tereny dz. 70 i jej walory krajobrazowe.

Na klifach rosną rośliny ochronne, dlatego powinien się znaleźć zapis, aby w terenie nadklifowym, chociaż 15 metrów od korony tych wydm, zachować zieleń ochronną klifów.

Pani Siekierska od razu wyjaśniła, że nie można tam nic postawić, ponieważ linia zabudowy zaczyna się dalej. Teren jest bez prawa zabudowy. Jest tylko wskazanie pod inwestycję, jako zabudowa mieszkaniowo-usługowa. Oprócz tego terenu inwestycyjnego jest wymagana odpowiednia ilość zieleni. Ta zieleń ochronna powinna być zachowana. Teren jest mieszkaniowo-usługowy z linią zabudowy cofniętą od klifów.

-----przyszedł radny Jarosław Mazur, godz. 13.40, stan KRGiB 6 radnych -----

Poruszono temat Grodziska. Mieszkaniec zapytał, czy działając dla dobra interesów gminy skoro ma być tam teren usług sportowych, nie warto uzyskać od Powiatu teren z dostępem do wody? Dla tak dużego terenu powinien on być zapewniony.

Pani Siekierska powiedziała, że na to nie zgodzi się RDOŚ, od którego mamy wytyczne. Ten teren to siedlisko i z tego względu RDOŚ chce mieć tam tereny otwarte. 4 razy plan był uzgadniany z RDOŚ, aż w końcu powstał konflikt z Wojewodą nt. usług sportu. Okazało się, że Wojewoda patrzy na funkcje i linie, które są wyznaczone w studium. Zasięg tych usług sportu jest dokładnie odwzorowany tutaj. Są przeniesione granice zgodnie ze studium i są to usługi sportu oraz teren otwarty. Na chwilę obecną nie ma zgody na dostęp do wody od organów uzgadniających.

Mieszkaniec zauważył, że jest to jedyny dostęp do plaży od strony tych klifów. To byłoby z dużą korzyścią dla gminy. Prosimy o podjęcie jakiś działań z powiatem, aby mieć możliwość dostępu do terenu inwestycyjnego.

Pani Projektant na etapie planów ogólnych starałaby się o takie zapisy. Burmistrz dodał, że wtedy Powiat będzie chciał przesunąć linię zabudowy, ponieważ ma tam własny teren. Obecna zmiana planu jest im nie na rękę, bo tracą na niej pod kątem finansowym. Starostwo nie ma żadnego interesu, żeby wyrazić zgodę. Dlatego wszelkie dyskusje z nimi będą ciężkie. Z kolei nieprzyjęcie planu jest dla nas bardzo niekorzystne.

Wracając do tematu z początku posiedzenia Radny Czmoch dopytał o parametry drogi. Planujemy drogę, która ma szerokość 4,5 m, ale wg przepisów musi być 5 m.

Pani Projektant wyjaśniła, że jeśli jest stan zastany drogi to często jest ona niewymiarowa. Kiedy robimy nowy projekt to możemy zrobić dojazd, który może mieć szerokość 4,5 m albo zrobić drogę wewnętrzną, która ma minimum 5 m szerokości, jednak najkorzystniejsza szerokość to 6 m. W analizowanej sytuacji problem dot. sieci, które znajdują się na terenie prywatnym. Do sieci musimy mieć dostęp, dlatego droga została lekko poszerzona z tej działki. Istotne jest to, aby przepisowe szerokości dróg zostały zachowane, aby zapewnić odpowiedni przejazd, gdyż na tym terenie znajdują się inne prywatne działki z warunkami zabudowy, które będą chciały się budować, a bez drogi nie będą mogły. Temat zostanie jeszcze skonsultowany z drogownictwem. Na pytanie radnej Kluchy, jak czasowo będzie wyglądała dalsza procedura uchwalania planu Pani Siekierska wyjaśniła, że zakładając, że do końca roku wpłyną uwagi, będziemy mieć ok 2 miesiące do dyskusji publicznej.

Burmistrz powiedział, że możemy wrócić z procedurą, ale nie ukrywa, że wolałby aby uchwalić ten plan, jak najszybciej. Radna Czyż dodała, że musimy liczyć się z tym, że jeśli teraz rozpatrzymy pozytywnie wnioski to ruszy lawina nowych.

Omawiając pozostałe zapisy planu radna Natkańska zwróciła uwagę, że na stronie 72 punkt 3 dot. UT 3 powinien być punktem 4. Radna zwróciła również uwagę, że UT 4 nie ma wpisanej ilości kondygnacji.

Ilość kondygnacji może być wpisana, a nie musi. Wystarczy, że są określone parametry budynku - powiedziała Pani Siekierska. Jest wskazana wysokość i nie można wybudować więcej niż 9,5 m.

Radna Czyż zapytała, czy nie zakładamy za małej ilości miejsc postojowych przy nieruchomościach?

Pani Siekierska wyjaśniła, że w studium mamy określone ilości miejsc parkingowych i przykładowo dla UT 1 mamy 1 miejsce parkingowe na 5 miejsc noclegowych. Jeśli nie ma wytycznych to samu wskazujemy te ilości.

Kwestią przypomnienia Pani Andżelika Przygodzka powiedziała, że informacje o wyłożeniach i przystępowaniu do planów są radnym wysyłane na emaila. Na tych wyłożeniach są poruszane i szczegółowo omawiane kwestie, które analizowane są dzisiaj. Dlatego zapraszamy na te spotkania, w których często też uczestniczą osoby zainteresowane oraz projektanci.

Radna Natkańska zapytała, czy będziemy omawiać uwagi?

Radna Klucha zaproponowała, że skoro nie będziemy tego projektu teraz przyjmować to ich omówienie możemy przełożyć.

Burmistrz uważa, że te uwagi powinny być dzisiaj omówione, skoro jest Pani Siekierska, która dodała, że trzeba solidnie się zapoznać z nimi, ponieważ jest ich bardzo dużo i są one przedmiotem głosowania. Najwięcej uwag dot. wysokości i terenów otwartych.

Część radnych w związku z nieczytelną mapką nie zapoznała się z uwagami.

Burmistrz uważa, że skoro dużo mamy nowych radnych to te uwagi powinny być omówione.

Radny Nogala zauważył, że tak naprawdę mamy jeden dylemat związany z tą drogą. Radny proponuje, aby spotkać się przed sesją, zapoznać się z informacją Burmistrza po spotkaniu z zainteresowaną stroną i ustalić kierunek działania i wtedy przyjąć plan. Pamiętajmy, że prace nad planem trwały 4 lata, a plan zabezpiecza interesy gminy.

Burmistrz uważa, że kto chciał się zapoznać z planem i uwagami, ten się zapoznał. W wielu tematach wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom ludzi. Mamy tutaj kompromisy.

Przewodnicząca Rady zaproponowała, aby Burmistrz wycofał ten projekt z sesji, ponieważ nie wypracujemy teraz stanowiska. Potrzebujemy czasu na zapoznanie się z uwagami. Potrzebny jest również czas na rozwiązanie sytuacji związanej z tą drogą.

Burmistrz przychylił się do sugestii Pani Przewodniczącej, mając jednocześnie prośbę do radnych o przeanalizowanie uwag i dokładne zapoznanie się z nimi. W styczniu spotkamy się ponownie i przegłosujemy plan. Burmistrz poprosił o wskazanie terminu do zadawania pytań.

Radni uznali, że do 10 stycznia będą składać pytania, bądź uwagi związane z planem.

STANOWISKA KOMISJI: Komisje nie zajęły stanowiska z uwagi na wycofanie planu.

4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (działka nr 234/4 obręb 20 Międzyzdroje).

Burmistrz wyjaśnił, że chodzi o budynek na ul. Światowida w podwórku.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 6 radnych głosowało za przyjęciem.
KSKiS – 6 radnych głosowało za przyjęciem.

5. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2024 rok.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 6 radnych głosowało za przyjęciem.
KSKiS – 6 radnych głosowało za przyjęciem projektu.

6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Międzyzdroje na lata 2024-2044.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – za przyjęciem projektu głosowało 6 radnych.
KSKiS – 6 radnych głosowało za przyjęciem.

7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podwyższania kapitału zakładowego spółki „Zielone Międzyzdroje” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Międzyzdrojach.

Radny Czmocho zapytał, skąd wzięła się kwota, o którą mamy zwiększyć kapitał?

Burmistrz wyjaśnił, że w tamtym roku dofinansowanie było na poziomie 4,5 mln. W tej kwocie mamy zabezpieczone środki na utrzymanie czystości i zieleń. Zakładamy, że ta kwota zapewni odpowiednie funkcjonowanie spółki. Na pytanie radnego Nogali, czy PSZOK przechodzi do spółki Burmistrz wyjaśnił, że tak. Musimy tylko zakupić odpowiednie kontenery, ponieważ od przyszłego roku będzie jeszcze jedna frakcja tekstylna.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 5 radnych głosowało za, 1 radny wstrzymał się od głosu.
KSKiS – 6 radnych głosowało za.

8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podwyższanie kapitału zakładowego spółki „Nowe Centrum” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Międzyzdrojach.

Zwiększenie kapitału jest związane z imprezami, które będzie organizować spółka tj. Festiwal Gwiazd, czy miting lekkoatletyczny- powiedział Burmistrz.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB –za przyjęciem głosowało 6 radnych.

KSKiS – za przyjęciem głosowało 6 radnych.

9. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka pn. „Międzyzdrojskie Becikowe”.

Jest to kontynuacja program, dzięki któremu dla posiadaczy Międzyzdrojskiej Karty Mieszkańca, za urodzone dziecko przyznajemy 800 zł dofinansowania- przypomniał Burmistrz.

W podstawie prawnej brakuje poz. 1615 – zauważyła radna Czyż, która zastanawia się, czy nie powinniśmy rozszerzyć zapisów o rodzinę zastępczą.

Zdaniem Burmistrza, jeśli mówimy o opiece, to w tym mieści się definicja rodziny zastępczej. Ale dla pewności temat zostanie omówiony z mecenasem.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB –za przyjęciem głosowało 6 radnych.

KSKiS – za przyjęciem głosowało 6 radnych.

10. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania świadczenia pieniężnego „Bon Seniora”.

Radny Czmoch zastanawia się, czy osoba może złożyć wniosek już na początku roku mimo, że urodziny ma np. w połowie roku, a radny Chabinka dopytał, co z osobami, które urodziły się 30 grudnia.

Radna Czyż nawiązując do par. 1 pkt 2 zapytała, co z osobami, które w dniu złożenia wniosku zamieszkują gminę od kilku miesięcy? Ponad to radna Czyż zasugerowała zwiększenie kwoty z 200 zł na 300 zł.

Burmistrz wyjaśnił, że mieszkańcem jest ten, kto odprowadza podatki na terenie gminy.

Kontynuując Pani Czyż zastanawia się, czy w par. 4 pkt 5 nie powinniśmy dopisać osób ubezwłasnowolnionych częściowo, w imieniu których działa kurator.

Radna Natkańska uważa, że skoro osoba jest ubezwłasnowolniona częściowo to może sama złożyć wniosek, tym bardziej, że może sama zawierać umowy itd.

Radny Czmoch uważa, że sugestia Pani Czyż o podwyższeniu kwoty jest dobra, tym bardziej, że stawki podnosimy w innych wariantach.

Wniosek radnej Iwony Czyż o zwiększenie kwoty z 200 zł na 300 zł. Za przyjęciem wniosku komisje głosowały: KRGiB – 6 radnych za. KSKiS – 6 radnych za.

Głos zabrał Pan Burmistrz przypominając, że nad kwotami związanymi z różnymi świadczeniami dyskutowaliśmy przy pracach nad budżetem. Wtedy nie było zgłaszanych żadnych wniosków. Teraz, każda zmiana burzy nam budżet, który mamy uchwalić za dwa dni. Burmistrz apeluje o wzajemny szacunek, również dla wykonanej pracy. Teraz nie wie, czy ta zmiana nie będzie wiązała się z większą zmianą w budżecie. Ta kwestia musi zostać omówiona z Panią Skarbnik. Byś może obecnie zabezpieczone środki będą wystarczające na jakiś dłuższy okres czasu, a w ciągu roku poszukamy tej brakującej kwoty i dorzucimy ją do budżetu.

Radny Czmoch przypomniał, że na bon naukowy mamy w budżecie 300 tys. Kwota jednorazowej wypłaty świadczenia nie została ustalona, w związku z czym radny szuka sposobności zmniejszenia środków tutaj.

Burmistrz poprosił o cierpliwość. Do sesji ta kwestia zostanie wyjaśniona.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB –za przyjęciem głosowało 6 radnych.

KSKiS – za przyjęciem głosowało 6 radnych.

11. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania świadczenia pieniężnego "Międzyzdrojski Bon Edukacyjny”.

Burmistrz wyjaśnił, że chcemy przeznaczyć część środków dla naszej młodzieży. Dlatego wskazujemy uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów. Nie uszczegółowialiśmy przeznaczenia tych środków.

Na pytanie radnej Czyż, dlaczego nie ujęto dzieci szkół podstawowych Burmistrz powiedział, że chcemy w pewien sposób wesprzeć młodzież, która de facto jest pomijana i mało otrzymują z gminy. Szkoły podstawowe, przedszkola i żłobek zostały wyremontowane. Prowadzone są w nich różne zajęcia, kółka zainteresowań, warsztaty itp. Są różne dopłaty do posiłków, żłobków, są organizowane półkolonie, czy ferie zimowe. Mamy dobrze rozbudowaną bazę skierowaną do najmłodszych. Ale do tych starszych już nie bardzo. Jedynym wsparciem ze strony gminy jest dofinansowanie do biletów, ale dot. to tylko dzieci dojeżdżających do Świnoujścia. Możliwości rozwojowe dla tych dzieci są bardzo duże. Młodzież takich nie ma, dlatego proponujemy takie rozwiązanie. Pozwólmy temu zafunkcjonować i ew. w ciągu roku będziemy zmieniać.

Zdaniem radnego Mazura przyjmując te zapisy nie dbamy o osoby uzdolnione i osiągające dobre wyniki w nauce w szkole podstawowej, na co radny się nie zgadza, a radna Czyż uważa, że powinniśmy traktować wszystkie dzieci równo. Pan Mazur rozumie intencję Burmistrza, tym bardziej, że w gminie nie ma szkoły średniej, ale trzeba wyrównać szanse chociaż z minimalnym stopniem.

Burmistrz ad vocem powiedział, że trudno wrzucić do jednego worka te grupy wiekowe, ponieważ inne są potrzeby studenta, a inne dzieci w szkole podstawowej. Studenci nie mają żadnej formy wsparcia od gminy. To jest projekt pilotażowy. Dajmy sobie rok czasu i wtedy wrócimy do tematu.

Radna Czyż zauważyła, że starsze dzieci, czy studenci mają możliwość otrzymywania stypendiów. A my powinniśmy iść w stronę również tych młodszych.

Radny Rychłowski przychylił się do propozycji Burmistrza. Dajmy sobie czas i w przyszłym roku wrócimy do tematu i zastanowimy się o rozszerzeniu o szkoły podstawowe. Radny zasugerował, aby wykreślić miejsce zamieszkania, ponieważ studenci często meldują się w akademikach, żeby mieć zniżki na bilety itp.

Pan Czmocho zauważył, że będą zdarzały się przypadki, w których osoby załapią się na dwa

Na stwierdzenie Pani Czyż dot. tego, że studenci często pracują i zarobkują, radny Poskart zwrócił uwagę, że studia nie są tanie i ta praca często wiąże się z zarobieniem na nie.

Burmistrz przysłuchując się dyskusji zaproponował, aby zrobić pierwszy krok i przyjąć ten projekt. W trakcie roku zawsze możemy go zmienić. Niech stawką wyjściową będzie kwota 350 zł.

W takim razie pomyślmy również o seniorach, o lekach, rehabilitacji itp.- powiedziała Przewodnicząca Rady Iwona Czyż.

Z tą wypowiedzią nie zgadza się Burmistrz, ponieważ bardzo dużo robimy dla seniorów. W OPS zatrudniamy 11 pielęgniarek środowiskowych, które pomagają i wspierają osoby starsze. Dokładamy środki dla Uniwersytetu III Wieku, wspomagamy program Senior+, finansujemy bon seniora, wprowadzamy program opieki sąsiedzkiej, wspieramy koło gospodyń wiejskich. To bardzo dużo działań podjętych ze strony gminy. Idąc dalej, dopłacamy miliony do utrzymania oświaty, remontujemy obiekty szkolne, wybudowaliśmy sale do ćwiczeń w Wapnicy. Tworzymy infrastrukturę do rozwoju najmłodszych. Grupa, która chodzi do szkół średnich i na studia nie korzysta z żadnej oferty, jaką daje gmina, dlatego powstał pomysł, żeby ukierunkować pewne działania w ich stronę i przyznać im środki finansowe.

Ad vocem radna Czyż uważa, że nie możemy tego tak licytować. Na dzieci średnio dajemy 1000 zł, a na seniorów dużo mniej, więc się nie jest to równomierne i porównywalne. Radna zapytała, czy młodzież udziela się w klubach sportowych?

Pan Mazur wyjaśnił, że bardzo sporadycznie. Często takie dzieci wracają późno ze szkół średnich, albo są w internatach, więc nie korzystają z naszej oferty.

Wobec tego radna wystąpi z zapytaniem do klubów sportowych, jak to faktycznie wygląda. Mimo to radna uważa, że powinniśmy w tych bonach ująć szkołę podstawową. Radna Natkańska uważa, że powinniśmy zacząć od szkół podstawowych, a Pani Klucha przypomniała, że grupy wiekowej powyżej 18 roku życia nikt nie wspiera, nawet Państwo.

Radny Mazur a by zakończyć dyskusję zaproponował powrót do tematu przy okazji doraźnej komisji w przyszłym roku.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 6 radnych głosowało za przyjęciem projektu z kwotą 350 zł.

KSKiS – 5 radnych głosowało za przyjęciem projektu z kwotą 350 zł,
1 radny wstrzymał się od głosu.

12. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania świadczenia pieniężnego "Międzyzdrojski Bon Naukowy".

-----wyszedł radny Robert Osiński, godz. 16.43, stan KRGiB – 5 radnych-----

Burmistrz powiedział, że bon naukowy również chcemy skierować w stronę młodzieży szkół średnich i studentów. Radny Rychłowski rozumie pomysł Burmistrza, dlaczego nie chce ująć tu szkół podstawowych, ponieważ tam dużo łatwiej się osiągnąć średnią na czerwony pasek niż w szkołach średnich, czy na studiach. Radny Mazur dodał, że w podstawówkach są również stypendia przyznawane przez Gminę, a Pan Poskart przypomniał, że niektórych liceach w ogóle nie ma nagród, a jeśli są, to często przyznawane są tylko osobom zamieszkującym teren, na którym znajduje się szkoła.

Radna Klucha zapytała, czy możemy przyjąć takie kryteria, a w trakcie roku pomyślimy nad zmianami? Burmistrz uważa, że jest to dobre rozwiązanie, ponieważ w ciągu roku zawsze możemy wprowadzić uczniów klas 4-8. Tutaj również Burmistrz zaproponował kwotę 350 zł.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 6 radnych głosowało za przyjęciem projektu z kwotą 350 zł.
KSKiS – 5 radnych głosowało za przyjęciem projektu z kwotą 350 zł,
1 radny wstrzymał się od głosu.

13. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2025-2028.

Dla radnej Czyż brakuje zestawienia ilości spotkań w szkołach i ilości uczniów w nich uczestniczących. Poza tym za mało jest organizowanych spotkań z osobami uzależnionymi i za mało edukacji jest w tym kierunku. Radny Nogala z kolei zwrócił uwagę, że nie prowadzono badań, ani diagnoz na naszym terenie. Radny sugeruje, aby uczulić na ten fakt i taką diagnozę wykonać.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 5 radnych głosowało za przyjęciem.
KSKiS – 6 radnych głosowało za przyjęciem.

14. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych i schronisku dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – za przyjęciem projektu głosowało 5 radnych.
KSKiS – za przyjęciem głosowało 6 radnych.

15. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Międzyzdroje na rok 2025.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że w tym roku dawaliśmy dodatkowe środki na klub piłki siatkowej. Ile środków w zeszłym roku dostały kluby sportowe prowadzące sekcje siatkówki? Radna zwróciła również uwagę, że do jeden klub do rozgrywek zbiera dzieci spoza gminy. Widzimy dużo nieprawidłowości, dlatego musimy pochylić się nad utworzeniem jednego klubu.

Burmistrz powiedział, że nie ma równego podziału w skali 50:50.

Nawiązując do wypowiedzi radnej Czyż, Pan Mazur uważa, że powinniśmy cieszyć się z tego, że dzieci z innych gmin mogą się szkolić u nas.

Radny Henryk Nogala przypomniał, że w latach poprzednich, kiedy chcieliśmy stworzyć jeden klub sportowy dochodziło do sporów i konfliktów. Logicznym jest fakt, że mając jeden klub z jednym zarządem byłoby łatwiej nim zarządzać. W samym zarządzie mogli by być prezesi dot. klubów, a każda sekcja zachowałaby swoją dotychczasową nazwę. Byłaby by jedna promocja, jedna księgowość i dużo łatwiej było by większej organizacji pozyskać środki zewnętrzne. Pytanie, czy chcemy podjąć się takiej inicjatywy?

Radny Sebastian Poskart zapytał, czy w innej gminie sprawdziło się takie zadanie, bo logistycznie może być ciężko ująć 10 klubów pod jednym szyldem.

Radny Chabinka podobnie, jak Pan Nogała uważa, że łatwiej jednemu podmiotowi ubiegać się o sponsoring, czy dofinansowanie. Ma to przewagę, ponieważ jest w stanie uporządkować sprawy finansowo-organizacyjno-administracyjne.

Wniosek radnego Henryka Nogali o stworzenie wielosekcyjnego sportowego klubu sportowego na terenie gminy M-je. Za przyjęciem wniosku ogółem głosowało 6 radnych, 3 radnych było przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

-----wyszedł radny Bartłomiej Cieślukiewicz, godz. 17.23, stan KSKiS – 5 radnych-----

Autopoprawka:

Wprowadza się zmiany w załączniku nr 15 poprzez zmianę kwot wysokości dotacji na wsparcie realizacji zadania w zakresie prowadzenia sekcji piłki nożnej na kwotę 244 736,00 zł oraz dokonuje się zmian w zakresie realizacji zadania w zakresie prowadzenia sekcji piłki siatkowej na kwotę 80 101,00 zł, co daje łączną kwotę 324 837,00 zł. Za przyjęciem autopoprawki Komisje głosowały: KRGiB – 5 radnych za. KSKiS – 5 radnych za.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 5 radnych głosowało za przyjęciem.

KSKiS – za przyjęciem projektu głosowało 5 radnych.

16. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Międzyzdroje na lata 2025-2044.

STANOWISKA KOMISJI: KRGiB – 5 radnych głosowało za przyjęciem.

KSKiS – za przyjęciem projektu głosowało 5 radnych.

W związku z przybyciem na posiedzenie Kierownik OPS Pani Małgorzaty Musialskiej powrócono do tematu programu profilaktyki. Przewodnicząca Rady Czyż zwróciła uwagę, że kilka lat temu odbywały się spotkania dzieci i młodzieży z osobami, które były uzależnione od różnych substancji. Czy w ostatnich latach takie spotkania były organizowane? Radna pyta o to, ponieważ sama w nich uczestniczyła i wywarły one duże wrażenie. Czy takie spotkania są ujęte w programie i jak wygląda edukacja pod tym kątem?

Pani Musialska wyjaśniła, że w gminie mamy jeden główny program. W jego ramach mamy wpisanych wiele różnorodnych działań tj. kampanie, programy psychoedukacyjne prowadzone w szkołach. Są one skierowane do każdego, ale nie każdy rodzic zapisuje dziecko do udziału w nich. Pamiętajmy, że programy muszą być sprawdzone i potwierdzone przez ministerstwo. Są to programy, które przeszły badania, które potwierdzają, że dobrze oddziałują na młodzież. Spotkanie, o którym mówi radna było spotkaniem jednorazowym, ponieważ takie akcje nie są rekomendowane przez ministerstwo. Jest to podyktowane tym, że w ankietach przeprowadzanych po takim spotkaniu pojawiły się odpowiedzi dzieci, że skoro ktoś zażywał niedozwolone środki i z tego wyszedł, to on też może, ponieważ również z tego nałogu wyjdzie. Takie odpowiedzi nie były optymistyczne i wzbudziły w nas poczucie zagrożenia. Dlatego nie organizujemy takich spotkań. Działamy według programów, które są sprawdzone i pozytywnie zaopiniowane przez ministerstwo. Na pytanie Pani Trott, czy te programy są dostosowane do grup wiekowych Pani Kierownik wyjaśniła, że tak.

Radna Czyż zwróciła uwagę, że w programie nie ma diagnostyki uzależnień?

Pani Musialska powiedziała, że jest to nieprawidłowa interpretacja. Mamy statystyki z naszej gminy, informację, jak działają zespoły, ile mamy dzieci korzystających z poradni itp. Te wszystkie dane znajdują się w sprawozdaniu przedkładanym Radzie do końca marca. Na podstawie tych danych wiemy, ile i jakie programy musimy wzmocnić, co nowego wprowadzić, jakie programy kontynuować. Środki przeznaczamy na programy, które są rekomendowane i mają odpowiednią jakość i skuteczność.

Dla radnej Czyż skuteczniejsze jest spotkanie z osobą uzależnioną. Radna Klucha potwierdza, że spotkania policji z rodzicami i osobami uzależnionymi utkwilo w pamięci, więc warto do tego wrócić.

Radny Nogala w nawiązaniu do diagnostyki zapytał, czy mamy narzędzia do określenia skali zjawiska uzależnienia w naszej gminie?

Ad vocem Pani Kierownik OPS powiedziała, że możemy zlecić takie badania. Koszt to ok. 60-70 tys. To pokaże skalę, ale możliwości oddziaływania będą tylko do osób, które będą chciały skorzystać z tej pomocy. Dlatego dostosowujemy swoje szkolenia do potrzeb i sytuacji. Niektóre programy tracą swoją jakość i z nich rezygnujemy, a na ich miejsce wprowadzamy nowe.

Radny Konrad Czmoch zwrócił uwagę, że telefony są bardzo dużym zagrożeniem dla dzieci i szkoły powinny się bardziej w to zaangażować.

Ten temat, jak i temat e-papierosów jest poruszany i omawiany przez naszych terapeutów. Dostosowujemy profilaktykę uzależnień behawioralnych. Nasze oferty są wysyłane do szkół i czekamy na odzew. Nie możemy nikogo przymusić do skorzystania z nich.

Według Pani Czyż trzeba porozumieć się ze szkołą, aby raz w miesiącu odbywają się spotkania, na które powinni być zapraszani rodzice.

Radna Natkańska zapytała, czy po takich zajęciach przychodzą dzieci i zgłaszają problemy?

Zdarzyło się, że dziecko po jednej z kampanii zwróciło się o pomoc. Jednak jeśli nie ma chęci rodziców to nie możemy nic zrobić- powiedziała Pani Musialska.

17. Rozpatrywanie i opiniowanie spraw przekazywanych przez Radę, komisje, Przewodniczącego Rady i członków komisji. (brak)

18. Rozpatrywanie wniosków mieszkańców przedkładanych przez nich osobiście lub za pośrednictwem radnego.

1. Radny Stanisław Chabinka zapytał, czy długość oświetlenia na stadionie jest uwarunkowana godzinowo? Radny pyta o to, ponieważ często stadion jest oświetlony, kiedy nikt z niego nie korzysta.

Burmistrz powiedział, że zajmie się tym tematem.

2. Radna Czyż zasugerowała, aby przy ławkach albo na nich namalować hasła: „nie śmieć”, „posprzątaj po sobie”.
3. Radna Trott uważa, że nowe tablice informacyjne są za małe. Będąc w tym temacie radny Czmoch dopytał, czy był sens likwidować stare tablice informacyjne? Nowe są na magnez, więc dokumenty mogą się nie utrzymywać.

Burmistrz zaznaczył, że nowe tablice mają służyć urzędowi do komunikowania się z mieszkańcami. W związku z licznymi skargami, że brak jest tego przekazu kupiliśmy zamykane tablice informacyjne, na których będziemy zamieszczać różne obwieszczenia, informacje, czy zawiadomienia o sesjach.

19. Zakończenie posiedzenia komisji Rady Miejskiej.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia prowadząca obrady zamknęła posiedzenie, godz. 18.00.

Protokółowała:
Sylwia Jakubowska

Przewodniczący Komisji:

1. KRGiB Dorota Klucha
2. KSKiS Katarzyna Natkańska